

czas na OPALE

GAZETA BEZPŁATNA GRUDZIEŃ 2019

NR 14(14)

ISSN: 2657-6708



**Rewolucja biletowa
w MZK. Będzie łatwiej! >2**



**Lodowisko na Stawie
Zamkowym już działa >7**

MIASTO STROI SIĘ NA ŚWIĘTA



Co dalej z SOR?

Miasto walczy o jego byt!



Prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski wraz z całą Radą Miasta powiedzieli zdecydowane „NIE” likwidacji Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Szpitalu Wojewódzkim przy ul. Katowickiej w Opolu. Decyzję o jego likwidacji podjęły władze województwa wraz z dyrekcją szpitala, tłumacząc się nowymi przepisami. SOR miałby przestać istnieć 31 stycznia przyszłego roku.

Podczas listopadowej sesji ten temat wywołał wielką burzę. Radni Opola podjęli uchwałę, w której jednogłośnie sprzeciwili się decyzji władz województwa i dyrekcji szpitala przy ul. Katowickiej. Oznaczałaby bowiem ona, że w ponad stu tysięcy mieszkaniach wojewódzkim zostałby raptem jeden SOR - w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy al. Witosa.

Póki co, w Opolu funkcjonują dwa Szpitalne Oddziały Ratunkowe - przy al. Witosa i ul. Katowickiej. Likwidacja jednego z nich oznacza, że wszystkie ofiary wypadków i nadzwyczajnych zdarzeń trafią wyłącznie na al. Witosa. Dyrektor tego szpitala wraz z pracownikami jest przerażony. Boi się, że ofiary wypadków i nagłych zdarzeń będą umierać w karetkach tkwiących pod pełnym szpitalem!

Sytuacją zaniepokojony jest prezydent Opola. - Grozi nam dramatyczne pogorszenie dostępu do opieki lekarskiej i to w sytuacjach najbardziej kryzysowych. Jeśli do tej pory było ciężko, to teraz będzie jeszcze gorzej. Oczywiście nie

odpuszczę w tej sprawie, bo tu chodzi o życie i zdrowie mieszkańców. Z drugiej jednak strony jako miasto jesteśmy trochę bezradni, bo jak mamy ratować SOR, skoro nie chce tego zrobić jego organ założycielski - retorycznie pyta prezydent.

W burzliwej sesji wzięli również udział przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia, pogotowia ratunkowego oraz dyrektorzy szpitali. Wszyscy apelowali, aby walczyć o SOR przy ul. Katowickiej. Prezydent oraz wszyscy radni złożyli deklarację wsparcia takich działań, choć z przebiegu sesji wyglądało na to, że władze województwa i dyrekcji szpitala nie są zainteresowane, aby bronić oddziału, a przepisy wydają się być dla nich dobrym do tego pretekstem.

- Od lutego mogą zdarzać się tragedie. I co z tego, że szybko przyjedzie po chorego karetka, skoro potem utknie on na kilka godzin w korku przy obłożonym i jedynym SOR przy al. Witosa - ostrzega prezydent.

Każdego roku do likwidowanego SOR-u karetki przywożą kilka tysięcy pacjentów. Teraz mimo tej samej liczby lekarzy i szpitalnych łóżek dodatkowe obowiązki i tysiące nowych pacjentów będzie musiał wziąć na swoje barki SOR przy al. Witosa.

O tym, że w służbie zdrowia jest źle wiedzą wszyscy. O tym, że nie jest łatwo naprawić tę sytuację z dnia na dzień również. Nie warto i nie można się jednak poddawać. Przykładem niech będą ostatnie działania prezydenta i radnych, którzy w ramach swoich możliwości sprawczych porozumeli się z władzami szpitala przy al. Witosa, aby powołać nową przychodnię na osiedlu Malinka. Czy w przypadku Szpitalnego Oddziału Ratunkowego przy ul. Katowickiej uda się doprowadzić do zgody i go uratować? Oby nie zwyciężyło kapitulancie władz województwa i dyrekcji szpitala, w którym znajduje się wciąż jeszcze istniejący SOR. W najbliższych dniach wszystkiego się dowiemy...



Rusza system elektronicznych biletów MZK

Przed świętami Bożego Narodzenia uruchomiony zostanie nowy system obsługi pasażera, którego sercem będzie OPOLKA! Opolska Karta Autobusowa.

Będzie miała formę karty zbliżonej w formacie karty bankomatowej i posłuży jako nośniki biletów okresowych oraz elektronicznej portmonetki. Jeszcze w grudniu uruchomione zostaną także biletomaty, zamontowane na wybranych przystankach autobusowych oraz w autobusach.

Opolska Karta Autobusowa umożliwi zakodowanie biletu okresowego oraz zakup biletu jednorazowego w kasowniku. Każdą kartę można zasilić kwotą maksymalnie 200 zł. Na

nowej stronie internetowej komunikacji miejskiej pop.mzkopole.pl znaleźć można wszystkie informacje dotyczące systemu elektronicznej sprzedaży biletów. Jej częścią jest strona ebilet.mzkopole.pl, na której każdy posiadacz karty OPOLKA! kupi bilet okresowy i sprawdzi jego ważność oraz doładuje e-portmonetkę i skontroluje jej saldo. Karty będą wydawane od 4 grudnia. Aby uzyskać kartę, należy wypełnić wniosek na ebilet.mzkopole.pl lub w Punkcie Obsługi Klienta.

16 grudnia uruchomione zostaną także biletomaty stacjonarne i mobilne oraz kasowniki.

Biletomaty stacjonarne zlokalizowane są na wybranych przystankach - można w nich kupić bilet jednorazowy lub okresowy. W biletomatach stacjonarnych płatność odbywa się kartą (bankomatową, a nie OPOLKĄ!) lub gotówką. Dodatkowo umożliwia się za pomocą OPOLKI! sprawdzenie ważności biletu okresowego i salda na e-portmonetce, a także doładowanie jej.

Biletomaty mobilne zamontowano we wszystkich autobusach komunikacji miejskiej

- kupimy w nich bilet jednorazowy oraz krótkookresowy, doładujemy też e-portmonetkę w OPOLCE!, ale jedynie kwotą 20 zł. W biletomatach mobilnych można płacić tylko kartą bankomatową.

W opolskich autobusach znaleźć można także kasowniki z ekranem dotykowym - oprócz skasowania tradycyjnego biletu kupimy w nim wybrany bilet jednorazowy i krótkookresowy, ale płatność odbywa się tylko kartą OPOLKA.

- Konsekwentnie przeprowadzamy rewolucję w komunikacji miejskiej. Chcemy, by mieszkańcy podróżowali bardziej komfortowo i mieli dostęp do nowoczesnych rozwiązań, które usprawnią korzystanie z oferty

MZK - zaznacza wiceprezydent Opola Małgorzata Stelnicka.

Zakup biletomatów i kasowników oraz uruchomienie systemu biletu elektronicznego to elementy wartego 118 mln zł projektu rozwoju komunikacji miejskiej w Opolu. Dotychczas miasto zakupiło 61 sztuk niskoemisyjnych autobusów (ostatnia transza 10 sztuk dojedzie do Opola w lipcu przyszłego roku) oraz jest w trakcie modernizacji zajezdni autobusowej MZK Sp. z o.o. Od maja bieżącego roku funkcjonuje też 45 tablic dynamicznej informacji pasażerskiej na przystankach. W trakcie procedury przetargowej jest ostatni element projektu, czyli zakup holownika - pomocy drogowej.

czas na
OPOLE



Wydawca: Zakład Komunalny Sp. z o.o., ul. Podmiejska 69, 45-574 Opole, tel. 77 456 25 69 wew. 25,
Redaktor naczelny: Marcin Sabat

Druk: Polska Press sp. z o.o. Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 45-203 Sosnowiec Milowice.

Zdjęcia pochodzą z archiwum UM i instytucji miejskich lub zostały udostępnione przez organizatorów imprez.

Podpisana została umowa na zbycie udziałów Opola w spółce Wodociągi i Kanalizacja. Umowa została podpisana w środę 4 grudnia. Do budżetu miasta wpłynie 100 mln zł, które zostaną przeznaczone na finansowanie kilku już rozpoczętych lub wkrótce mających się zacząć inwestycji.



W kwietniu Rada Miasta Opola wyraziła zgodę na zbycie nie więcej niż 37% udziałów należących do Opola w WiK-u, przyjmując jednocześnie procedurę wyłonienia nabywcy. Na zaproszenie do złożenia oferty wstępnej odpowiedział jeden podmiot – Fundusz Inwestycji Samorządowych (FIS) zarządzany przez Polski Fundusz Rozwoju TFI S.A., który przeprowadził już kilka podobnych transakcji, m.in. w Gdyni, Limanowej czy Nowym Sączu. Fundusz Inwestycji Samorządowych reprezentuje w pełni polski kapitał, a jego certyfikaty inwestycyjne mogą być obejmowane wyłącznie przez Skarb Państwa, BGK lub inne państwowe osoby prawne. Miasto Opole pozyska ze sprzedaży 25 proc. udziałów w WiK-u 100 mln zł.

– *Ma to niebagatelne znaczenie dla naszego miasta, bo dzięki tym pieniądзом będziemy mogli zrealizować ważne dla mieszkańców inwestycje, jak: Opolski Park Sportu, Centrum Przesiadkowe przy głównym dworcu kolejowym, Centrum Usług Publicznych czy nowy stadion piłkarski* – tłumaczy prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski.



100 milionów na ważne inwestycje!

– *Fundusz Inwestycji Samorządowych proponuje samorządom takie formy wsparcia, które z jednej strony pokrywają lukę kapitałową w projektach inwestycyjnych, a z drugiej nie pogarszają ich wskaźnika zadłużenia* – mówi **Bartłomiej Pawlak**, wiceprezes zarządu PFR. – *Jesteśmy partnerem, który udziela samorządom wszechstronnego wsparcia. Zarówno w obszarze finansowania, jak i kompleksowego doradztwa. Zazwyczaj pierwsza transakcja otwiera drzwi do następnych. Samorządy wiedzą, że mogą na nas liczyć w wielu aspektach. Nie tylko finansowym, ale też skorzystać z naszego know-how i doświadczenia zespołu.*

Opolski WiK ma bardzo dobrą kondycję finansową, ze stabilnymi przychodami, dużym majątkiem i niskim zadłużeniem. Jego dobra sytuacja, to niskie ryzyko dla inwestora i lepsze warunki transakcji dla miasta. Fundusz Inwestycji Samorządowych PFR stanie się mniejszościowym, który nie będzie miał wpływu na bieżące zarządzanie spółką i najpóźniej po 20 latach zakupione udziały znów staną się własnością gminy Opole. Dla Funduszu to korzystna lokata kapitału, a dla miasta dodatkowe pieniądze na realizację inwestycji istotnych dla rozwoju oraz jakości życia mieszkańców.

Co ważne, sprzedaż udziałów nie będzie miała wpływu na ceny wody dla mieszkańców. Nie pozwalają bowiem na to przepisy. Od niedawno funkcjonuje państwowy regulator cen wody – Wody Polskie. Instytucja ta nie zgadza się na zmianę taryfy cen wody w takich sytuacjach, jaka ma miejsce w Opolu czyli na odkup udziałów. Jednocześnie warto podkreślić, że w naszym mieście są jedne z najniższych cen wody w kraju.

Transakcja nie pozbawi WIK możliwości inwestycyjnych. Warto wspomnieć, że spółka prowadzi obecnie największą w historii naszego miasta inwestycję w kompleksową modernizację oczyszczalni ścieków, której wartość szacuje się na około 207 mln zł. Nowy udziałowiec nie będzie miał swojego przedstawiciela w zarządzie spółki, a jedynie w radzie nadzorczej i nie będzie z tego tytułu pobierał wynagrodzenia.

– *Negocjacje z władzami miasta były bardzo rzeczowe i dlatego zakończyliśmy je dość szybko, bo w pół roku* – zaznacza **Bartłomiej Pawlak**. – *Po drugiej stronie stołu mieliśmy twardych negocjatorów. Jesteśmy jednak bardzo zadowoleni z końcowego rozstrzygnięcia negocjacji. Władze Opola również. Pieniądże są przeznaczone na inwestycje czyli na rozwój. Zresztą z perspektywy Warszawy, kiedy przyjeżdżam do Opola, to mam bardzo pozytywne skojarzenia. Widać, że miasto bardzo dobrze się rozwija, pięknie wygląda i jest chyba miejscem, w którym się dobrze żyje i mieszka.*

Istotnym atutem transakcji jest również fakt, że Miasto Opole nadal będzie posiadało większość udziałów w WiK-u i będzie miało realny wpływ na jej działalność. Pieniądże na wykup akcji od Funduszu Inwestycji Samorządowych będą pochodzić z działalności WiK-u. Spółka będzie to robić przez 20 najbliższych lat. Oznacza to, że nie będzie ona miastu wypłacać corocznej dywidendy z zysku ze swojej działalności.

– *Będziemy mieli pieniądze na preferencyjnych warunkach na inwestycje i rozwój, które polepszą jakość życia w mieście* – podkreśla prezydent **Arkadiusz Wiśniewski**.

OLESKA JUŻ PRZEJEZDNA

Z małymi perturbacjami, ale zakończył się remont jednej z najważniejszych ulic w mieście. Kosztował 5,5 mln zł.

Po otwarciu zamknięto ją bowiem na kilka dni na wysokości skrzyżowania z ulicami Batalionów Chłopskich i Bohaterów Monte Cassino. Przyczyną była awaria rurociągu. Problem wystąpił w miejscu, w którym kilka dni wcześniej prowadzono prace związane z przekładaniem sieci kolidujących z przebudową układu komunikacyjnego przy stacji Opole Wschodnie.

Na Oleskiej wyremontowany został odcinek od ronda im. Piłeckiego do skrzyżowania z ul. Okulickiego w sąsiedztwie hali Stegu Arena i wjazdu na osiedle Chabrow. Położona została nowa nawierzchnia, wytyczono ścieżki rowerowe, ułożono na nowo chodniki, a także zamontowano nowe oświetlenie.

Skorzystają więc nie tylko kierowcy, ale też piesi i przede wszystkim rowerzyści. Dla nich nie było bowiem wcześniej dedykowanej ścieżki. Z ulicy skorzystać może w efekcie wiele osób. To ważne, gdyż właśnie tą ulicą jest najkrótszy dojazd do centrum miasta z dużych osiedli: Armii Krajowej i Chabrow.

Ulica Oleska jest już przejezdna, ale w okolicach dworca Opole Wschodnie: przy stadionie Odry i z drugiej strony przy budynkach Uniwersytetu Opolskiego trwają cały czas prace związane z budową węzła Opole Wschodnie i centrum przesiadkowego. Zamknięte jest więc skrzyżowanie ul. Oleskiej z ul. Rataja. Ta ostatnia pozostaje cały czas nieprzejezdna.



Na Malince powstanie nowa przychodnia

W ratuszu podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia nowej przychodni lekarskiej. Będzie działać w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym przy ul. Witosa, jako filia funkcjonującego przy ulicy Kościuszki ZOZ „Centrum”.

Miało to być jako jednostka samorządowa nie ma zbyt wielu obowiązków jeśli chodzi o służbę zdrowia, ale jeśli mamy możliwość wparcia działań w tym zakresie, oczywiście to robimy. Mieszkańcy dynamicznie rozwijającej się dzielnicy Malinka zgłaszali potrzebę stworzenia punktu POZ, zatem wsłuchujemy się

w ten głos. Nowa przychodnia pomoże rozładować kolejki do lekarzy – tłumaczy prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

– Planowaliśmy utworzenie takiego punktu ze względu na zainteresowanie mieszkańców, ale trzeba było je odłożyć w czasie. Cieszę się, że dzięki sprawniej współpracy uda się przychodnię uruchomić. Szpital jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, jest też duży parking, który będzie oczywiście do dyspozycji pacjentów – zaznacza dyrektor Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego Dariusz Madera.

W nowej przychodni mieszkańcy mają przyjmować lekarze interniści i pediatrzy. Docelowo filia będzie czynna od godz. 8.00 do 18.00.

– Mieszkańcy zyskają dostęp do lekarza pierwszego kontaktu, ale dzięki zlokalizowaniu na terenie szpitala, także do specjalistycznej opieki – podkreśla prof. Marek Masnyk, rektor Uniwersytetu Opolskiego.

Przychodnia ma powstać w ciągu kilkunastu miesięcy. W przyszłorocznym budżecie miasta na ten cel zapisano milion złotych.



TERAZ KAŻDY MOŻE POSMAKOWAĆ STUDIOWANIA

Po sukcesie inicjatywy dla dzieci, czyli właśnie rozpoczętej 12 edycji Dziecięcej Politechniki Opolskiej, władze uczelni skierowały podobną ofertę do młodzieży.

Młodzieżowa Politechnika Opolska to nowy projekt realizowany przez Politechnikę Opolską i odpowiedź na liczne zapytania ze strony starszych uczniów. Pomysłodawcą MPO jest prof. dr hab. Krzysztof Malik. Z jednej strony dzieci będą mogły kontynuować swoją przygodę w ramach DPO, ale do projektu dołączyć mogą także ich koledzy i koleżanki.

Oferta skierowana jest do młodzieży w wieku 13 – 17 lat, a przyjętych zostanie 180 osób podzielonych na sześć grup. Celem przedsięwzięcia jest przede wszystkim pokazanie uczelni w atrakcyjny sposób i dostosowanie do danej grupy wiekowej. Spotkania będą miały charakter praktyczny.

– Kładziemy nacisk na czynny udział, prace w laboratoriach, udział w warsztatach, doświadczeniach, poznawanie najciekawszych laboratoriów, czy sal ćwiczeniowych. Dzięki bezpośredniemu kontaktowi z nauką chcemy zachęcić młodzież do studiowania na Politechnice Opolskiej – tłumaczy dr Justyna Charaśna-Blachucik, pełnomocnik rektora ds. Młodzieżowej Politechniki Opolskiej.

Uczestnicy wykładów będą mieli możliwość poznania sposobów działania, efektów badań naukowych oraz korzyści z nich płynących, a także ich szerokiego wykorzystania w życiu.

– Młodzież pozna warsztat pracy naukowców, co pozwoli wyrobić w nich przekonanie, iż nauka stanowi integralną część rozwoju kulturowego i cywilizacyjnego każdego człowieka – mówi Małgorzata Baldysz – kierownik Sekcji Promocji i Kultury i organizator MPO.

Zaplanowano w sumie sześć spotkań po 120 minut. Odbywać będą się raz w miesiącu w sobotę. Podczas zjazdu, każda grupa trafi na jeden wydział Politechniki Opolskiej. Możliwe jest też zorganizowanie spotkania zgodnie z preferencjami grupy.



Fot. Sławoj Dubiel



Rekrutacja do Młodzieżowej Politechniki Opolskiej, wyłącznie elektroniczną. Zgłoszenia przyjmowane są na adres: mpo@po.edu.pl. Koszt udziału to 150 zł.

Zakład Komunalny zasila ekologicznym prądem 1000 gospodarstw

Od 2011 roku na terenie Centrum Zagospodarowania Odpadów w Opolu działa instalacja odgazowania składowiska wraz z energetycznym wykorzystaniem biogazu. Powstają w efekcie prąd i ciepło przyjazne środowisku.

To jedyna tego typu instalacja w mieście do produkcji energii odnawialnej. W praktyce prądem wytworzonym w ekologiczny sposób zasilane są wszystkie obiekty przy ul. Podmiejskiej w Opolu, a dodatkowo 1000 gospodarstw domowych rocznie.

Warto podkreślić, że instalacja pracuje w układzie tzw. wysokosprawnej kogeneracji. Oznacza to, że ze spalania biogazu wytwarzana jest zarówno energia elektryczna, ale też odzyskiwana jest większość ciepła powstającego w tym procesie.

Wytworzona w ten sposób energia elektryczna i ciepło – zaliczane do źródeł odnawialnych – w całości zaspokajają zapotrzebowanie energetyczne Centrum Zagospodarowania Odpadów oraz budynków

administracyjnych i gospodarczych Zakładu Komunalnego. Zarówno w zakresie zasilania elektrycznego, jak i ogrzewania. Nadwyżki wytworzonej energii są sprzedawane do sieci energetycznej.

Trzeba podkreślić, że jest to energia w pełni odnawialna. Do jej wytworzenia nie zużywa się żadnych paliw pomocniczych, a wytwarzając prąd z biogazu nie potrzeba naturalnych kopalin. W ten sposób ograniczane jest globalne zużycie węgla, wyrobów naftowych, czy gazu ziemnego. Utylizując (spalając) biogaz Zakład Komunalny zmniejsza jego potencjał cieplarniany (CO₂ ma 21 razy mniejszy niż CH₄). Co więcej spalając biogaz wysypiskowy zmniejsza się powstawanie odoru.

Wszystkie obiekty przy ul. Podmiejskiej są nie tylko zasilane prądem, ale też są ogrzewane ciepłem pochodzącym ze spalania biogazu. Tym samym ciepłem podgrzewana jest również ciepła woda użytkowa służąca do mycia naczyń, a pracownikom fizycznym również do kąpieli. W ten sposób Zakład nie zużywa oleju opałowego na cele grzewcze.

Tym samym przeciwdziała degradacji środowiska poprzez zapobieganie emisji szkodliwego i wybuchowego metanu oraz ciężkiego dwutlenku węgla do atmosfery. Zapobiega niszczeniu systemu korzeniowego roślin, zanieczyszczeniu wód i powietrza. Ograniczeniu podlega nieprzyjemny zapach, niedotlenienie, prawdopodobieństwo pożarów i wybuchów. Zakład zwiększa też udział odnawialnych źródeł energii elektrycznej w całkowitym bilansie energetycznym kraju.

JAK TO WYGLĄDA W PRAKTYCE?

Według danych GUS przeciętne gospodarstwo domowe zużywa rocznie od 1900 – do 2100 kWh/rok (kilowatogodzin rocznie). Zatem można założyć, że przeciętne gospodarstwo domowe zużywa średnio 2000 kWh/rok. Mała elektrownia biogazowa Zakładu Komunalnego wytwarza średniorocznie około 2451 MWh. A to oznacza, że przez rok zasila wszystkie obiekty zakładu i około 1000 gospodarstw.



REKLAMA

UNI OPOLE VS STAL MIELEC

ZAKOCHAJ SIĘ W SIATKÓWCE

www.siatkowka.uni.opole.pl

STEGU ARENA OPOLE ul. OLESKA 70
21 GRUDNIA 2019
SOBOTA GODZINA 15:15

Prestiżowa nagroda dla opolskiego projektu

Centrum Nauki i Technologii w Opolu jeszcze nie powstało, ale projekt już został nagrodzony na German Design Awards 2020.

To najważniejsza, międzynarodowa nagroda przyznawana przez German Design Council. Celem organizatora jest odkrywanie, prezentowanie i honorowanie unikalnych trendów w projektowaniu. Każdego roku nagradzane są najwyższej jakości projekty z dziedziny projektowania, produktów i komunikacji. Każdy nagrodzony projekt wyznacza nowe szlaki w międzynarodowym krajobrazie projektowania.

Taką prestiżową nagrodę otrzymał właśnie projekt Centrum Nauki i Technologii przygotowany dla naszego miasta. Jury doceniło zastosowanie zaawansowanych technologii rozszerzonej rzeczywistości (AR) w projekcie.

– Wirtualny świat instalacji AR przeplata się i jest nie-rozerwalnie połączony z architekturą budynku – mówi autor nagrodzonego projektu Maciej Jakub Zawadzki.

Projekt powstał w pracowni architektonicznej MJZ, która zaproponowała innowatorski pomysł prezentacji



AR w budynku przy wykorzystaniu m.in. refleksyjnej kuli o średnicy 10 metrów.

Centrum Nauki i Technologii (CNIiT) będzie jednym z najnowocześniejszych obiektów w Polsce i Europie. Jako jedyny w kraju oraz jeden z nielicznych na świecie, zostanie zintegrowany z technologią rozszerzonej rzeczywistości (AR). By poruszać się w świecie rzeczywistości rozszerzonej, wystarczy smartfon z odpowiednią aplikacją lub specjalne okulary.

Na razie przygotowany jest projekt dla naszego miasta. Teraz dopracowywane są jego założenia pod kątem ewentualnych źródeł finansowania. Koszt powstania CNIiT to około 50 mln zł. Nie jest jeszcze też znana lokalizacja ani ewentualny termin rozpoczęcia budowy. Najbardziej prawdopodobne miejsce, gdzie stanie obiekt to sąsiedztwo Parku Naukowo-Technologicznego i Centrum Handlowego „Karolinka”.

Centrum Nauki i Technologii w naszym mieście inspirowane jest znakomitym i niezwykle chętnie odwiedzanym Centrum Nauki „Kopernik” w Warszawie. Ma się skupiać na ewolucji wszechświata od momentu Wielkiego Wybuchu aż do powstania technologii. Dedykowane jest głównie dzieciom i młodzieży. Dla nich ma być miejscem nauki i poznawania świata w multimedialny sposób.

NOWOCZESNY PARK SPORTU JUŻ ROŚNIE



Kilka miesięcy temu stał stary i brzydki Cieplak, kilka tygodni temu wmurowano kamień węgielny pod budowę, a teraz już widzimy, jak pną się mury nowoczesnego obiektu.

Wielofunkcyjna i bardzo nowoczesna hala pomieści pełnowymiarowe boisko do sportów halowych (siatkówka, koszykówka, piłka ręczna) i niewielką trybunę. Innowacją będzie umieszczona na poziomie drugim podwieszana bieżnia lekkoatletyczna. Wewnątrz stanie także ścianka wspinaczkowa o wysokości 15 metrów oraz znajdą

się sale do squasha i sportów walki wraz z zapleczem sanitarno-sportowym. Zagospodarowany zostanie także teren przylegający do hali od sklepu Lidl aż do budynku Liceum Ogólnokształcącego nr 9. Znajdą się tam dwa boiska: Orlik ze sztuczną nawierzchnią z trybunami oraz otwarte betonowe.

Poza tym powstanie wydzielona strefa do wyczynowej jazdy na rolkach i rowerach (tzw. pumptrack), siłownie zewnętrzne oraz kreatywny plac zabaw. Jedno z boisk zimą zamieniać się będzie w lodowisko. Centrum połączone zostanie ścieżką rowerową z terenami rekreacyjnymi na osiedlach Malinka i Armii Krajowej.

Całość prac kosztować będzie 37,5 mln zł. Miastu udało się pozyskać na budowę dotację w wysokości 8 mln zł z Ministerstwa Sportu. Cały obiekt ma być gotowy do końca 2021 roku.



Tłumy zainaugurowały sezon na lodowisku pod chmurką



Po raz kolejny przy ul. Barlickiego powstało lodowisko na świeżym powietrzu. Udostępniona tafla ma powierzchnię 800 metrów kwadratowych i będzie dostępna do 25 lutego.

Otwarcie, jak co roku, towarzyszyła świąteczna atmosfera i sporo atrakcji. Odbyła się m.in. parada maskotek z udziałem: Gwardka, Wieżaka, Odbłaskowej Zebry, Muchy Odpaduchy, Wróżki Odpadusi, Kangura, Trolika, Lwa Championa i Kaczora Donalda.

Dla najmłodszych przygotowano liczne animacje, konkursy z nagrodami, malowanie twarzy, tworzenie wielkiego obrazu na folii czy minidisco. Podczas imprezy prowadzono też zbiórkę gier planszowych, zabawek i artykułów papierniczych dla Świetlicy Środowiskowej Ośrodka „Szansa” w Opolu. Lodowisko będzie otwarte do

25 lutego 2020 roku. Ceny biletów są takie same jak w poprzednim roku. Normalny kosztuje 6 zł, ulgowy 3 zł, a posiadacze karty „Opolska Rodzina” tradycyjnie pojeżdżą za symboliczną złotówkę. Na lodowisku można też wypożyczyć łyżwy i kask – odpowiednio za 2 zł i 1 zł.

Jest też specjalna akcja dla dorosłych, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę na łyżwach. Mogą oni ćwiczyć pod okiem instruktorów w każdy czwartek między godziną 18.00 a 19.00.

W poprzednim sezonie lodowisko na Stawie Zamkowym odwiedziło ponad 38,5 tysiąca osób.

Pumptracki prawie gotowe

W Opolu Czarnowasach i Kolonii Gosławickiej kończy się budowa dwóch torów rowerowych wraz z elementami małej architektury.



Pumptrack to specjalny tor do jazdy na rowerach, rolkach, hulajnogach i deskorolkach. Zbudowany jest z użyciem asfaltu lub innej nawierzchni pozwalającej na długotrwałe użytkowanie. Tor ma kształt zamkniętej pętli z delikatnymi muldami. Jest uniwersalny w zastosowaniu i bezpieczny.

W Czarnowasach będzie zlokalizowany w pobliżu kościoła i realizowany jest w ramach Budżetu Obywatelskiego Opola na 2019 rok. Wniosek złożono w ramach inicjatywy dzielnicowej, a projekt uzyskał pozytywną ocenę i zdobył wystarczającą liczbę głosów.

Z kolei w Kolonii Gosławickiej obok powstaje Centrum Kulturowo-Rekreacyjne, a obok pumptracku będzie tam ścianka wspinaczkowa. Tor o długości 100 metrów jest tak ułożony, aby pozwalał jechać na dystansie prawie 3-krotnie dłuższym i to w różnych kierunkach. Dodatkowo pojawi się sporo zieleni oraz elementów małej architektury, umożliwiającej mieszkańcom spotkania i rekreację.

Na obu torach prowadzone są zaawansowane prace, które mają się zakończyć jeszcze w tym miesiącu. W Czarnowasach sam tor jest gotowy i pierwsi amatorzy już niego skorzystali.

„Biały ząbek” – to działa!

Zakończyła się realizacja kolejnej edycji profilaktycznego programu „Biały ząbek”. Nadzorowany jest on przez Oddział Rejonowy PCK w Opolu, a finansowany z budżetu miasta.

W czasie programu przeprowadzone zostały liczne zajęcia dydaktyczne i wizyty stomatologiczne. Uczestniczyło w nim aż 1690 przedszkolaków z roczników 2013 i 2014, a specjaliści odwiedzili w sumie 40 przedszkoli w naszym mieście. Program miał na celu zapobieganie próchnicy i chorobie dziąseł u naszych milusińskich.

Był też znakomitą okazją do kształtowania u dzieci właściwych nawyków higienicznych dotyczących zębów oraz jamy ustnej. Poza tym okazał się praktyczną edukacją zdrowotną najmłodszych Opolan i ich rodziców. W ramach akcji wykonywana też była ocena stanu uzębienia dzieci, który z roku na rok się poprawia.

Od 2017 roku zwiększono grupę docelową. Program objął wtedy dzieci 6-letnie, które po reformie oświaty nie poszły do klas pierwszych i pozostały w przedszkolach. Cała akcja pierwotnie skierowana była tylko do 5-latków. Z czasem włączono również przedszkola, które od 1 stycznia 2017 roku znalazły się w nowych granicach Opola.

Wszystkie podejmowane działania umożliwiły – w latach 2017-2018 – udział w programie znacznie większej liczby maluchów. Od 2008 roku w ten sposób w akcji uczestniczyło około 13 tysięcy dzieci.

Na realizację akcji „Biały ząbek 2019” przeznaczono blisko 25 tys. zł.



SENIORZE, SKORZYSTAJ z darmowego szczepienia

Gdzie się zaszczepić
Przychodnia „Centrum” (ul. Kościuszki 2, tel. 77 40 20 313),
Przychodnia „Śródmieście” (ul. Waryńskiego 30, tel. 77 44 12 092),
Przychodnia „Zaodrże” (ul. Licealna 18, tel. 77 47 44 692).
Zgłaszając się na szczepienie, ważne jest by mieć przy sobie dokument tożsamości.

ia 2019 r.



Wznowiona została akcja bezpłatnych szczepień przeciwko grypie. Skierowana jest do osób mających co najmniej 65 lat. Szczepienia są refundowane.

Przetwa w realizacji umowy szczepień przeciwko grypie dla opolskich seniorów wynikała z braku dostępności szczepionki w kraju. SP ZOZ Centrum – koordynator szczepień otrzymał jednak kolejną partię.

W naszym mieście program szczepień profilaktycznych przeciwko grypie dla osób co najmniej 65-letnich wprowadzono dwa lata temu. Każdej osobie w nim uczestniczącej aplikowana jest szczepionka przeciwko wirusowi grypy. W tym roku stosowana jest szczepionka

o nazwie Vaxigrip Tetra. Szczepienie jest poprzedzone badaniem lekarskim i realizowane będzie do wyczerpania zapasów.

W dwóch poprzednich latach z bezpłatnych szczepień profilaktycznych mogli skorzystać wszyscy chętni mieszkańcy Opola mający co najmniej 65 lat. W pierwszej kolejności zostali nimi objęci podopieczni domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych z terenu miasta (wyrażający chęć oraz nie mający przeciwwskazań medycznych do wykonania). W 2017 roku na program z budżetu miasta przeznaczono ok. 62 tys. zł, a szczepionkę przyjęło 1149 osób.

Rok temu zaszczepiono już ponad 2200 osób, a kosztowało to 140 tys. zł. W tym roku na program zarezerwowano 150 tys. zł.

W roku ubiegłym Opole za realizację programu otrzymało tytuł „Nowego Lidera w zakresie profilaktyki grypy” Ogólnopolskiego Programu Zwalczenia Grypy.

Sprawdzamy sprawność ruchową pierwszoklasistów



Ponad 1100 uczniów klas pierwszych szkół podstawowych z Opola weźmie udział w specjalnym programie.



Testy sprawnościowe, które przejdą, wykorzystywane są na co dzień w ramach programu edukacyjnego Aktywne Szkoły MultiSport. Zostaną przeprowadzone w grudniu i styczniu przez „pogromców bezruchu”.

Do udziału w akcji zgłosili się uczniowie z prawie wszystkich szkół podstawowych na terenie miasta.

– Chcemy zachęcać do ruchu od najmłodszych lat. Wspieramy funkcjonowanie wielu sekcji sportowych, ale także inicjatyw o charakterze rekreacyjnym. Teraz kolejny krok – sprawdzimy formę uczniów. Cieszę się, że tak wiele osób chce w tym projekcie wziąć udział. Za jakiś czas powtórzymy test. Trzeba sprawdzić czy nastę-



puje rozwój – tłumaczy prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

Aktywne Szkoły MultiSport to program edukacyjny, którego celem jest zwiększenie poziomu aktywności fizycznej dzieci. Jednym z istotnych elementów inicjatywy są testy sprawnościowe, które dostarczają unikalnych danych na temat poziomu sprawności fizycznej dzieci. Właśnie w tym celu, na specjalne zaproszenie Prezydenta Miasta, program Aktywne Szkoły MultiSport pojawia się w Opolu.

Taki test w Polsce po raz pierwszy został przeprowadzony w 1979 roku, co pozwala spojrzeć na zmieniające się wyniki nie tylko między szkołami, ale także na przestrzeni lat. Dla porównania średni wynik w zwisie na drążku chłopców w wieku 10 lat w 1979 wynosił ponad 19 sekund, w 2018 r. w ramach pomiarów prowadzonych w ramach programu ASM dzieci osiągnęły średnio raptem 7,8 sek.

Test składa się z dziewięciu stacji, m.in. próba równowagi, zacisk dłoni, siad dosiężny, skok w dal z miejsca czy bieg wytrzymałościowy.



Półwieś ma nowy plac zabaw



Niezagospodarowany teren w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 9 zyskał nowe oblicze.

Zgodnie z projektem powstałym z pieniędzy będących do dyspozycji Rady Dzielnicy Półwieś na tym terenie zaplanowano teren rekreacyjny dla mieszkańców. Znalazły się w nim: strefa relaksu, urządzeń siłowych oraz plac zabaw. Będą

mogły z niego korzystać małe dzieci, gdyż pojawiły się urządzenia dostosowane dla najmłodszych, jak i dzieci starsze oraz młodzież. Dla nich przygotowano bowiem urządzenia sprawnościowe.

W tym roku, po przygotowaniu terenu, zostały zrealizowane trzy strefy placu zabaw wraz z bezpieczną nawierzchnią (maty). Poza tym pojawiła się trawa, ogrodzenie, oświetlenie solarne oraz zasadzono krzewy i drzewa. Łączny koszt

wykonania projektu wynosi około 600 tys. zł, z czego 150 tys. zł pochodziło z funduszy Rady Dzielnicy Półwieś. Pozostała kwota z budżetu miasta (część z programu rozwoju placów zabaw).

To kolejny plac zabaw, jaki pojawił się w naszym mieście w tym roku. Wcześniej oddano do użytku m.in. place na skwerze między ulicami Pułaskiego i Waryńskiego oraz w sąsiedztwie wieżowców stojących przy ul. Łąkowej i Sychalskiego.

W OSP Opole-Szczepanowice samochód ratowniczo- gaśniczy marki Scania zastąpi wysłużonego Stara z 1981 roku.

Nowoczesny pojazd wzmocni tym samym ochronę przeciwpożarową Zaodrza i całego Opola. Przyspieszy dojazd na miejsce zdarzenia i pozwoli na szybsze podjęcie akcji ratowniczej z potrzebnym sprzętem ratowniczym. Poprawi też bezpieczeństwo strażaków biorących udział w akcjach oraz ograniczy szkodliwe oddziaływanie zagrożeń. To wpłynie z kolei na redukcję emisji toksycznych produktów spalania do atmosfery.

Scania posiada zbiornik na 5000 litrów wody i 500-litrowy zbiornik na środek pianotwórczy. Silnik o mocy 370 KM spełnia natomiast normy środowiskowe związane z ograniczeniem emisji spalin.

Kabina kierowcy jest czterodrzwiowa z sześcioma miejscami dla strażaków. Bezpośrednio za nią zamontowano zabudowę z otwieranymi roletami ze specjalnym sprzętem ratowniczym. Przewożone wyposażenie ratownicze zabezpieczono uchwyty i wspornikami, które utrzymują sprzęt na miejscu podczas jazdy. Dach wykonano w formie podestu sprzętowego z drabiną wejściową umieszczoną na tyle pojazdu.

Cena samochodu z wyposażeniem ratowniczym to prawie 1,1 mln zł. Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w dzielnicy Szczepanowice pieniądze na nowy wóz pozyskała w większości z Budżetu Obywatelskiego na 2019 rok. Z tego źródła przeznaczono 950 tys. zł. Z budżetu miasta wpłynęła z kolei suma 40 tys. zł, a Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu dołożył 100 tys. zł. Prawie 10 tys. z pochodziło ze środków własnych OSP.

Scania zastąpiła starego... Stara



Będziemy mieli elektryczne autobusy

Oferta złożona przez nasze miasto w Centrum Unijnych Projektów Transportowych dotycząca zakupu nowych autobusów zyskała wysokie oceny. Dzięki temu Opole zyskało dofinansowanie w wysokości prawie 14 mln zł.

Ciała wartość zakupu pięciu elektrycznych autobusów wraz z niezbędną infrastrukturą do ich ładowania wynosi prawie 20,2 mln zł. Pojazdy mają mieć akumulatory dostosowane do szybkiego ładowania, a w mają być co najmniej dwa stanowiska do ich ładowania. Jedno powstanie w zajezdni MZK znajdującej się przy ul. Działkowej, a kolejne na którejś z pętli autobusowych w Opolu. Zakup autobusów elektrycznych ma też oczywiście wymiar ekologiczny. Są one zdecydowanie bardziej przyjazne dla środowiska niż tradycyjne autobusy.

Według planów autobusy mają obsługiwać linię nr 25, której trasa przebiega przez bardzo dużą część miasta. Na razie jeszcze nie wiadomo, kiedy dokładnie „elektryki” pojawią się w naszym mieście. Termin realizacji projektu to lata 2020-2021.



Gwardia poznała europejskich rywali

W Wiedniu odbyło się losowanie fazy grupowej rozgrywek Pucharu EHF piłkarzy ręcznych. Opolanie zagrają w niej po raz pierwszy w historii, a za rywali będą mieli zespoły z: Niemiec, Danii i Portugalii.

Gwardziści, którzy w poprzedniej rundzie wyeliminowali Azoty Puławy byli losowani z trzeciego koszyka. Z grona czterech najwyżej rozstawionych drużyn trafili na reprezentanta niemieckiej Bundesligi – MT Melsungen. W leżącym prawie 700 km od Opola mającym około 15 tys. mieszkańców Melsungen jest chyba nieco słabszy zespół niż w Magdeburgu czy Mannheim, a na te ekipy Gwardia mogła trafić. Piąta drużyna poprzedniego sezonu w Niemczech w III rundzie okazała się lepsza od greckiego Olympiakosu. Gwiazdami ekipy z Niemiec są: szwedzki bramkarz: Johan Sjostrand i niemiecki prawoskrzydłowy Tobias Reichmann. Bjerringbo Silkeborg to również teoretycznie lepszy zespół od Gwardii.

Z drugiego koszyka los skojarzył Gwardię z Bjerringbro-Silkeborg, które wyeliminowało w poprzedniej rundzie szwajcarski Pfadi Winterthur. Zespół z Silkeborga składa się głównie z Duńczyków. W składzie są też jednak zawodnicy ze Słowenii, Norwegii i Islandii. Duńczycy w poprzednim sezonie występowali w Lidze Mistrzów, a w barażach o wejście do 1/8 finału przegrali wówczas dwumecz z Orlen Wisłą Płock.

Z ostatniego koszyka nasza drużyna trafia na dobrego znajomego – Benfikę Lizbona. Awansowała ona kosztem chorwackiego RK Nexse tylko większą liczbą zdobytych bramek na wyjeździe. Portugalski zespół stanął na drodze gwardzistów w ich debiucie na europejskich parkietach. Ponad dwa lata temu



w drugiej rundzie Pucharu EHF zespół Rafała Kuptela przegrał na wyjeździe 24-28. W rewanżu wygrał jednak w Opolu 26-21 i awansował dalej.

Z każdym z tych rywali gwardziści zagrają dwa razy (u siebie i na wyjeździe). Mecze fazy grupowej zaplanowane są na luty i marzec 2020 roku. Z każdej z czterech grup do ćwierćfinałów awansują po dwie najlepsze ekipy. Nie ma co ukrywać, że faworytem grupy opolanie nie są i gdyby udało się im awansować do ćwierćfinału, byłby to niesamowity sukces.

Jest już wstępny terminarz spotkań. Mecze fazy grupowej ustalone są na weekendy. Pierwszy termin to 8/9 lutego. Wówczas Gwardia ma zagrać na wyjeździe z drużyną z Melsungen.

Podział grup Pucharu EHF

GRUPA A: MT Melsungen (Niemcy), Bjerringbo Silkeborg (Dania), Gwardia Opole (Polska), Benfica Lizbona (Portugalia).

GRUPA B: Rhein-Neckar Loewen Mannheim (Niemcy), Liberbank Cuenca (Hiszpania), Gard Nîmes (Francja), TTH Holstebro (Dania).

GRUPA C: SC Magdeburg (Niemcy), HBC Nantes (Francja), Gorenje Velenje (Słowenia), Ademar Leon (Hiszpania).

GRUPA D: PAUC Aix-en-Provence (Francja), Grundfos Tatabánya (Węgry), Fuchse Berlin (Niemcy), La Rioja Logrono (Hiszpania).

EHF



Tydzień później przyjedzie do Opola Bjerringbo Silkeborg. Kolejne terminy: Benfica (wyjazd 22/23.02), Benfica (dom 29.02/1.03), MT Melsungen (dom 21/22.03) i Bjerringbo Silkeborg (28/29.03). W tym terminarzu mogą jeszcze zajść zmiany.



Piłkarze Odry Opole zakończyli tegoroczne zmagania ligowe. Przerwę zimową spędzą w strefie spadkowej, ale humory wśród kibiców po ostatnich meczach znacznie się poprawiły.

Na początku listopada po 16. kolejce spotkań niebiesko-czerwoni mieli na koncie zaledwie 10 punktów i zdecydowanie odstawali od reszty stawki zajmując ostatnie 18. miejsce w tabeli. Strata do 15. pozycji dającej utrzymanie wynosiła aż osiem punktów. Ogromna różnica. Sport, a zwłaszcza futbol bywa jednak nieprzewidywalny. W czterech ostatnich meczach w tym roku Odra zdobyła 10 punktów czyli tyle samo ile w 16 wcześniejszych. Pokonała u siebie mające ekstraklasowe ambicje: Termalikę Nieciecza (2-0) i Miedź Legnica (3-0). Wygrała także na wyjeździe 2-1 z Puszcą Niepołomice, której celem będzie utrzymanie. Takie zwycięstwo z bezpośrednim rywalem w walce o uniknięcie degradacji jest niezwykle istotne. Tegoroczne występy niebiesko-czerwoni zakończyli remisem 0-0 na własnym stadionie z mocnym GKS-em Tychy.

– Wyszliśmy z ekstremalnie trudnej sytuacji, ale wiemy, że wiosną czeka nas bardzo dużo pracy, żeby osiągnąć cel jakim jest utrzymanie – mówi szkoleniowiec Odry Piotr Plewnia.

Meczem z GKS-em Tychy trener Plewnia zakończył swoją misję prowadzenia opolskiego zespołu w roli pierwszego szkoleniowca. Należą mu się duże brawa za pracę, którą wykonał. Objął rozbitą drużynę, który po sześciu kolejkach miał zaledwie dwa punkty. Zdołał opanować sytuację i wyprowadził drużynę z kryzysu. Pierwszy miesiąc pracy – wrzesień, miał trudny. Musiał poskładać bowiem zespół, zdecydować się na określoną taktykę i sposób gry. Biorąc pod uwagę 10 ostatnich meczów od początku października, a więc drugą połowę tych rozegranych w tym roku, to Odra ma bardzo dobry bilans 17 punktów. Gdyby pod uwagę brano tylko te 10 kolejek, to nasza ekipa w takiej cząstkowej tabeli zajęłaby 5. miejsce będąc w tym okresie czołową ekipą I ligi. Taka postawa daje powody do optymizmu przed wiosną.

Trener Plewnia nie może jednak już prowadzić zespołu. Nie ma on bowiem licencji UEFA Pro, która jest niezbędna do tego by być pierwszym szkoleniowcem na poziomie I ligi. Dostał on zgodę od PZPN-u na prowadzenie drużyny tylko do końca roku. Odra będzie musiała znaleźć nowego szkoleniowca. Plewnia oraz obecny drugi trener Tomasz Copik mają jednak pozostać w sztabie szkoleniowym i pełnić rolę asystentów.

OPOLE STROI SIĘ NA ŚWIĘTA

Święta coraz bliżej, a to oznacza, że w centrum naszego miasta powoli już „czuć” i widać bożonarodzeniowy klimat.



Przy wejściu na rynek od ulicy Krakowskiej stanęła brama świetlna, a obok ratusza w bliskiej odległości pomnika króluje choinka. Z kolei na rogu budynku urzędu miasta przy masztach flagowych spotkamy św. Mikołaja.

Dodatkowo w tym roku pojawiły się nowe ozdoby zakupione przez Centrum Wystawienniczo-Kongresowe. Na placu Wolności stanął już uroczy napis „OPOLE” z czerwonym sercem zamiast „O”, który wzbudza największe zainteresowanie wśród mieszkańców. Co chwila można zauważyć kogoś kto robi sobie zdjęcie lub selfie.

W rogu rynku przy ulicy Zamkowej stanęła wysoka na trzy metry bombka ażurowa, a na deptaku przed wejściem do ratusza na najmłodszych czekają sanie św. Mikołaja z reniferem. Wszystko uzupełniają neony rozciągnięte między kamienicami, ozdobione latarnie oraz 16-metrowa choinka, która waży aż 6 ton.

Centrum miasta na dobre rozbłysło już po zamknięciu tego numeru, gdy na opolskim rynku ruszył Jarmark Bożonarodzeniowy. Skorzystamy za darmo na przykład z 16-metrowego Koła Młyńskiego i autodromu, czyli platformy do jazdy w 2-osobowych autach.

**Jarmark potrwa do 22 grudnia
(codziennie od godz. 12.00 do 21.00).**

Zapraszamy!